No. 26.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 30. *MARCA ROKU* 1798. *w PIĄTEK.*

Gdy w Obwieszczeniu pod dniem 22. Januayi Roku bieżącego do Wierzycieli N. Króla Jmci *Stanisława Augusta* względem weryfikacyi ich pretensyi do Tegoż mianych, przez wspolną Nayiaśnieyszych trzech Dworow Kommissyą, wydanym; termina do stawienia się tymże, podług porządku ich zapisania od Nro. 1. do 120. ciągle w dniach od 19. Marca do 30. Kwietnia Roku bieżącego następnie przepisane zostały; co się teraz aktualnie exekwuie, do stawienia się zaś tymże Wierzycielom od Nro. 121. zapisanym, następuiące termina są wyznaczone, to iest:

Dzień 1. Maia Roku bieżącego dla Wierzycieli od Nru. 121. aż do 134. wciąż wpisanych.— Dzień 3. Maia dla tychże od Nru. 135. do 148.— Dzień 7. Maia ditto— od Nru. 149. do 164.— Dzień 8. Maia ditto— od Nru 165. do 175.— Dzień 9. Maia ditto od Nru: 176. do 190.— Dzień 10. Maia ditto od Nru: 191. do 210.— Dzień 14. Maia dla tychże od Nru: 211 do 222.— Dzień 15. Maia ditto od Nru: 223.— 240.— Dzień 16. Maia ditto od Nru: 241.— 248.— Dzień 21. Maia ditto od Nru: 249— 258.— Dzień 22. Maia ditto od Nru: 259.— 275.— Dzień 23. Maia ditto od Nru: 276.—290.— Dzień 24. Maia ditto Nro: 291. —— Dzień 30. Maia ditto od Nru: 292.—310.— Dzień 31. Maia ditto od Nru: 311.— 330.— Dzień 4. Junij ditto Nro·331. i 610.— Dzień 5. Junij ditto od Nru: 332.—354. Dzień 6. Junij Nro: 355. —— Dzień 11. Junij ditto od Nru: 356.—374.— Dzień 12. Junij ditto od Nru 375.—386.—Dzień 18. Junij ditto od Nru: 387. —400.— Dzień 19. Junij ditto od Nru: 401.—415. —Dzień 20. Junij ditto od Nru: 416.—443.— Dzień 21. Junij ditto od Nru: 444.—461.— Dzień 25. Junij ditto od Nru. 462.—473.— Dzień 26. Junij ditto od Nru: 474.—488.— Dzień 27. Junij ditto od Nru: 489.—505.— i 614.— Dzień 28. Junij ditto od Nru: 506.—520.— Dzień 3. Julij ditto od Nru: 521.—539 — Dzień 4. Julij ditto od Nru 540.—554.— Dzień 5. Julij ditto od Nru: 555.—575.— Dzień 9. Julij ditto od Nru: 576.—598:— Dzień 10. Julij ditto od Nru: 599.—619.

Zaleca się więc ninieyszym Obwieszczeniem wszystkim Wierzycielom pod w zwyż wyrażonemi Numerami zapisanym, aby każdy z nich, w dniach swym respective Numerom przepisanych, przed wspolną Nayiaś: Trzech Dworow Kommissyą, osobiście lub przez umocowanego ze swey strony plenipotenta, nie uchybnie się stawił, i to wszystko co mu w zwyż wyrażonym obwieszczeniu przepisane zostało, a nadewszystko następuiące postępowania prawidla, zachował; to iest: żeby każdy z pomienionych Wierzycieli, na trzy dni naymniey przed wyznaczonym sobie podług swego Numeru do weryfikacyi terminem, u JW. Pełnomocnika N. Króla Jmci *Stanisława Augusta*, ze swym dokumentem originalnym stawił się, a to tym końcem, aby tenże JW. Pełnomocnik był w stanie dania potrzebnego Kommissyi na czas naznaczony obiaśnienia.— Dopełniwszy tego, ciż Wierzyciele, przed Kommissyą na terminach sobie przepisanych, o godzinie 9tey z rana, bądź osobiście, bądź przez swych Plenipotentow, stawić się maią.— Będą oraz obowiązani podać memoryał w języku Niemieckim lub Francuzkim; w ktorym wszystkie okoliczności, ktoremi do possessyi wszelkich swych pretensyi przyszli, wyszczególnią; tudzież złożyć wszystkie dokumenta oryginalne, ktore tylko na poparcie ich pretensyi służyć mogą i dać wszelkie obiaśnienia, których taż Kommissya wymagać od nich, za rzecz potrzebną osądzi; oczekiwać na koniec, dopoki ich pretensye, w miarę do wodow za sprawiedliwe uznane, w Etat długow przyznanych, wpisane nie zostaną.

Gdyby zaś który z wierzycieli tych, wzwyż wyrażonych przepisow nie zachował, lub też stawić się osobiście, albo przez swego Plenipotenta, na przeznaczonym sobie terminie, zaniedbał; tedy tym samym w prawie swoim upadnie, pretensya iego za nieważną i niebyłą uznana będzie, i wszelkie przyczyny, któreby na usprawiedliwienie swego niestawienia się na terminie przywodził, zwłaszcza, że każdy miał dostateczny przeciąg czasu do ułożenia swych interessow sobie pozwolony: pod żadnym pretextem przyięte nie będą.— Dan w *Warszawie* dnia 26. Marca 1798.

Kommissya Nayiaś. Trzech Dworow do uregulowania Długow Nayiaś. Króla Jmci Stanisława Augusta *i bywszey Rzeczypospolitey Polskiey.*

---

z Wiednia dnia 21. Marca.

Arcy-Xiąże *Karol* wyiechał ztąd na powrot do *Pragi* na dniu 16. t. m. — Przed odiazdem swoim Ambassador *Francuzki* Obywatel *Bernadotte* oddał mu wizytę. W powitaniu użył naypodchlebnieyszych wyrazow, oświadczaiąc: iż nie mógł oprzeć się chęci poznania osobiście zwycięzcy pod *Teiningen i Würzburgem.*— Na dniu 16. t. m. umarł tu sławny Poeta Aloizy *Blumauer*, który razem był cenzorem xiążek, przez piękne talenta swoie w poezyi, był on prawdziwym zaszczytem *Austryi.*

z Semlina dnia 8. Marca.

Gdy armia stu-tysięczna W. Sułtana iuż wyruszyła przeciw zbuntowanemu Baszy rozciągaiąc się aż do *Semendryi*, spodziewać się wkrótce potrzeba iakiego ważnego wypadku, zwłaszcza że *Basman-Oglu* z swoiey strony czyni wszelkie przygotowania do obrony, i zdaie się iż chce stoczyć decyduiącą potyczkę. W okolicy *Widdynu* iest wszystko w poruszeniu, dla tego woyska nasze na granicy stoiące znacznie wzmocnione zostały.

z Nissa dnia 28. Lutego.

Wszyscy wydziwić się nie mogą szczęśliwemu powodzeniu *Basmana-Oglu*, równie iak manewrom iego, które naydoskonalszą okazuią taktykę. Wiadomi rzeczy zapewniaią, iż *Basman-Oglu* od dwóch lat starał się przyciągnąć do siebie wybornych officerow z rozmaitych narodow. Inżynier *Baunan* kieruie całą operacyą woienną. Wszystkie także urządzenia przez które Basza zyskuie sobie teraz tylu stronników, podobnież od niego pochodzą.

Wypis z listu z Rzymu d. 3. Marca.

Dnia 24. Lutego odprawiła się w tey stolicy uroczystość pogrzebowa na honor zabitego Generała *Duphot*. Procz innych okazałości, kopuła i facyata Kościoła S. Piotra były illuminowane podług dawnego corocznego zwyczaiu w dzień SS. Apostołow Piotra i Pawła.

Tegoż dnia i poprzedzaiącego kommissarze *Francuzcy* wzięli na pożytek Rzpltey wszystkie srebra kościołow, nawet *Hiszpańskiego* i *Niemieckiego*, lecz z przyczyny kontrybucyi traktatem *Tolentyńskim* oddaney, nie wielką liczbę sreber zebrali. *Bogaci* przytym właściciele, od których się rozpoczęła kontrybucya 4. milionow piastrow, z przyczyny niedostatku gotowizny, znayduią się w naywiększym zatrudnieniu i prawie w niepodobieństwie dostarczenia włożoney na siebie taxy w srebrze lub złocie, tym końcem muszą opłacać ieden piastr w srebrze sześciu lub siedmiu piastrami w cedułach. Rząd przeto dla zapobieżenia tak niszczącemu przekupstwu, ogłosił iuż surowe i skuteczne urządzenia, te zaś były przyczyną, dla ktorey administracya *Francuzka* przymuszoną była opoźnić wypłatę iednomiesięcznego żołdu armii.

W tym stanie rzeczy d. 24. widzieliśmy niespodziewanie wszystkich officerow *Francuzkich* zacząwszy od kapitanow, aż do niższych rangą zgromadzaiących się do Panteonu, gdzie zamknąwszy się przez kilka godzin radzili. Oczekiwano z zadziwieniem i ciekawością skutku tak osobliwszego zdarzenia, gdy Deputacya z kilkunastu officerow złożona, wyszedłszy z tamtąd, udała się prosto do Generała kommenderuiącego armią *Rzymską* Ob. *Masseny*, druga do Generała kommenderuiącego armią *Włoską* Ob. *Berthier*, i podały obydwom adres, którego treść iest: „ Armia *Francuzka* w zamiarze zemszczenia się za morderstwo Generała *Duphot*, dążyła do *Rzymu* dla poświęcenia się sprawie honoru i szczęścia swoiey oyczyzny, tym czasem wiele osob urzędowych dopuszcza się napaści domow prywatnych, i zabierania z nich bogatych sprzętow, nie daiąc na nie kwitow, oświadczaią zatym swoią nienawiść i wzgardę dla tych wszystkich, ktorzy tym sposobem znieważaią honor armii.— W dalszym ciągu domagaią się wypłacenia żołdu w 24. godzinach, powrócenia zabranych rzeczy w domach i kościołach do przyiacielskich mocarstw należących; uskarżaią się na łupiestwa i rozpustę administratorow, żądaią ukarania występnych, a dla zapobieżenia przeciwnemu tłumaczeniu swego postępku, oświadczaią iż podobnyż adres przesłą Dyrektoryatowi *Francuzkiemu*, podadzą go do wszystkich Dziennikow, i każą go przylepiać na murach *Rzymskich*, dla pokazania ludowi, iż nie są przyczyną popełnionych zbrodni.— Po tym adresie nastąpowały trzy karty podpisow. „

Można sobie wystawić, iż to zgromadzenie officerow musiało być pewnym przychylenia się woyska, gdy się ważyło postać warty do mieszkań obydwóch Generałow kommenderuiących, oraz do Kommissarza generalnego *Haller*, i tym sposobem trzymania ich w areszcie. Następuiącego dnia wyżey wyrażeni Officerowie utworzyli kancellaryą woienną, i postanowili ią w *Kapitolium*, zkąd ogłosili adres do Ludu, usprawiedliwiaiąc się w nim, iż nie należeli do krzywd domom prywatnym wyrządzonych, i zapewniaiąc, iż za dopomnieniem się, wszystko mu będzie wrócone.— Oświadczyli swoie przedsięwzięcie nie służenia pod Generałem *Masseną*, który ulegaiąc okolicznościom, wyiechał z *Rzymu*. Generał *Berthier* obiął nazad kommendę, i wydał następuiącą Proklamacyą :

Alexander Berthier Generał kommenderuiący w główney kwaterze w Rzymie d. 8. Ventos (*26. Lutego*).— Do Armii.

Generał kommenderuiący ponawia wezwanie, które iuż raz do wszystkich *Francuzow* uczynił, ażeby mu donieśli na piśmie o łupiestwach i marnotrawstwie, które do ich wiadomości doyść mogły, lecz żąda, ażeby te oskarżenia tak były podawane, iżby ie mógł przesłać Radzie woienney, ktoraby była w stanie sądzić występnych.— Generał kommenderuiący wyraźnie zabrania grow hazardownych co poddaie pod odpowiedzialność Generałow.— Nakazuie przytym iak naydokładnieyszą karność.— Każdy *Francuz* uczuie iey potrzebę.

Poczym za przykładem Generała *Masseny* wyiechał także z *Rzymu*, zostawiwszy tymczasowo kommendę armii *Francuzkiey w Rzymie* Generałowi *Dallemagne*.

Tymczasem ziednoczeni officerowie uskarżali się, iż bez względu na ich wezwanie, żaden z mieszkańcow *Rzymskich* nie przychodził do ich kancellaryi woienney, z użaleniem się na poniesione szkody. Wysłali kuryerow i deputowanych do Dyrektoryatu, lecz łatwo iest przewidzieć, czego się maią

ſpodziewać z tego śmiałego kroku, tak przeciwnego prawom i winnemu ſwym wodzom poſłuszeńſtwa.

Generał *Maſſena* wyiechał do *Ronciglione*, zkąd iako Generał kommenderuiący armią *Francuzką* w *Rzymie*, poſłał mądre napomnienia tey armii, i rozkazał ażeby niektòre ſzwadrony z ſwemi kommendantami i officerami, udały ſię do *Ronciglio* dla założenia przy iego osobie główney kwatery, lecz officerowie i żołnierze upornie wzbraniali ſię być poſłusznemi jego rozkazom i uznać go za ſwego Generała kommenderuiącego, z tego powodu officerowie dnia wczorayszego złożyli w *Kapitolium* radę, którey ſkutek ieszcze nam nie ieſt wiadomy.

Już to miaſto zupełney używało spokoyności, a nowy Rząd jego pracował bez przeszkody nad utworzeniem mądrey organizacyi, gdy niespodziewanie dnia 25. nad wieczorem, cały *Rzym* zobaczył ſię w niebespieczeńſtwie oſtateczney zguby. Pospolſtwo *Tranſtyberańſkie*, lud ślepy i niepohamowany, uzbroiony w ſtrzelbę, noże i krzyże, przebiegał tamtę okolicę zabijaiąc gdzie tylko ſpotkał *Francuzow*. *Rzym* winien ſwòy ratunek przezorności kommendanta *Francuzkiego* i Gwardyi obywatelſkiey, która w tym zdarzeniu zaſłużyła ſobie na znakomite tegoż kommendanta pochwały. Różne ſzwadrony kawaleryi *Francuzkiey* z nią połączone, pokonywały wszędzie tych fanatykow, nie bez wylania iednak nie mało krwi z iedney i drugiey ſtrony. Reszta w innych częściach miaſta oſiadłego ludu, zoſtawała w ſpokoyności zupełney. Wielka liczba tych zbuntowanych *Tranſtyberanow* wzięta zoſtała z orężem w ręku, a nazaiutrz rozſtrzelano ich 22. na placu *del'Popolo*. Ta wczesna i surowa kara, ſłużyć może na zawsze do utrzymania tego niespokoynego ludu, łatwego do poburzenia niekarnością dawnego rządu. Aresztowano wielu świeckich i zakonnych Xięży obwinionych o poduszczanie buntownikow, przez zapał źle zrozumianey Religii.

Gdy naſtępuiącey nocy wſzyſtko iuż było uśmierzone, i doſkonała w mieście zaczęła panować ſpokoyność, rozeszły ſię o pòźney porze wieści, iż mieszkańcy miaſt *Velletri*, *Albano*, i *Caſtel-Gandolſo* uwiadomieni o tym co ſię ſtało w *Rzymie*, uzbroieni w rozmaite oręże, w liczbie 5. do 6. tyſięcy osob, dążyli spiesznym krokiem do *Rzymu* dla złączenia ſię z *Tranſtyberanami*. Wyszedł natychmiaſt przeciw nim Generał *Murat* na czele iedney dywizyi kawaleryi, i uderzył na te ſzalone tłumy, które miały śmiałość ſtrzelać i ſtoczyć z *Francuzami* potyczkę, lecz armaty i bagnety *Francuzow* położywſzy na placu 600. buntownikow, resztę przymuſiły do ſzukania ratunku w ucieczce. Woyſko *Francuzkie* weszło do *Albano i Caſtel-Gandolſo* i ukarało niektòre buntownikow domy. Mało *Francuzow* zoſtało zabitych, lecz wielka liczba ranionych. Dziś spokoyność publiczna na nowo ieſt powrocona, dzięki roztropnym śrzodkom użytym przez kommendanta *Francuzkiego* i rząd *Rzymſki*, oboygu winniśmy prywatną i powszechną całość iak ſię z naſtępuiących piſm okazuie.

w główney Kwaterze w Rzymie d. 8. Ventose (27. Lutego) Roku 6go Rzpltey.

Generał dywizyi Dallemagne *kommendant tymczaſowy armii* Rzymſkiey *do mieszkańcow* Rzymu *i do Armii.*

Znieważaiące wieści przeciwko armii *Francuſkiey* przez iey i ludu *Rzymſkiego* nieprzyiacioł chytrze rozſiane, zdaią ſię nabierać wiary. Podeyrzenie pada na niektòrych wyższych officerow i przełożonych w adminiſtracyi. Jeżeli są tacy, którzy ſię mogli upodlić, niegodni są liczyć ſię w mężnych woiownikow armii. Niech będą poznani, a zoſtaną ze wſzelką iakiey są warci odpędzeni pogardą.

Obywatele *Rzymſcy!* ieżeli macie iakie powody uſkarzania ſię na którego z *Francuzow*, iakiżkolwiek ieſt urząd który poſiada, iak-kolwiek na wysokim poſtawiony ieſt ſtopniu, nie lękaycie ſię dać go poznać; przyrzekam wam sprawiedliwość równie wczesną iak surową.

Lecz niech drzą zdradliwi Potwarce, będą wyszukiwani, odkryci, i ukarani przykładnie.

Wy zaś Officerowie i Żołnierze *Francuzcy*, którzy przez godną was delikatność, tak mocno byliście temi wieściami dotknięci, pocieszcie ſię; chwała wasza nie będzie nadweręźoną, ieżeli ſię znayduią winowaycy zoſtaną wynalezieni, a hańba zbrodni wraz z karą spadnie na nich cała, i honor wasz będzie bez ſkazy, lecz ſtrzeżcie ſię chytrości nieprzyiacioł waszych, ſtaraią ſię oni nas poròżnić, i wszyſtkie w tym celu ſposoby są dla nich dobremi, ponieważ wiedzą, iż pòki zoſtaiemy ziednoczonemi, wszyſtkie ich uſiłowania będą daremne.

Wieczorem z dnia 7. na 8. *Ventos* (z 25. na 26. Lutego) morderſtwo dla was przygotowane, nie tylko było przysposobionym w *Rzymie*, ale nadto miało ſię uſkutecznić we wſzyſtkich bywszych krajach Kościelnych, podobnyż bunt z równą nieprawością okazał ſię w wielu Departamentach, i wielu naszych towarzyszow ſtało ſię tam iego ofiarą; w *Veletri* czterech dragonow 20. regimentu, ſekretarz i ieden ſłużący kommendanta miaſta zoſtali zabici, a ſamemu kommendantowi ciemność tylko nocna do ucieczki pomogła.

Konspiracya nie miała nikogo oszczędzić, i takby ſię iey było powiodło, iż gdyby iey wasze niezawiodło męſtwo, iuż w tym momencie nikt z nas niezoſtałby przy życiu.

(podpisano) Dallemagne.

Z rozkazu Generała kommenderuiącego tymczasowo armią Rzymſką.—Generał-Adjutant Szef wyższego ſztabu *Gilly* młodszy.

Rada Konsulow *Rzymſkich* wydała na publiczność Proklamacyą wraz z pocieszaiącym wyrokiem Dyrektoryatu Rzpltey *Francuzkiey*; osnowa iey naſtępuiąca:

Rzplta Rzymſka iedna i nierozdzielna.—Dnia 12. Ventos (2. Marca) roku 1. Rzpltey.

Konsulat ma ukontentowanie poſpieszyć z ogłoſzeniem liſtu Generała dywizyi *Dallemagne*, oraz wyroku Dyrektoryatu Rzpltey *Francuzkiey*, z rąk tegoż Generała odebranego.

Liſt Generała Dywizyi Dallemagne.

Dyrektoryat Wykonawczy Rzpltey *Francuzkiey* uwiadomiony, iż wolność odzyſkała iuż ſwoie panowanie w oswobodzonym *Rzymie*, oświadcza, iż odtąd nieuznaie w tym mieście innych swych nieprzyiacioł, prócz tych, którzy ią uciemiężali; i że Lud *Rzymſki* zoſtawszy wolnym, bedzie od tego momentu przyiacielem *Francuzkiego* ludu.

Pomiędzy urządzeniami które Dyrektoryat przepisuie Generałowi kommenderuiącemu, rozkazał iak naywcześniey ogłoſić to, które okazuie iego troſkliwość i przychylność dla ludu, pewnego ſkuteczney pomocy, póki ſię okazywać będzie pierwſzym ſtròżem własney niepodległości.

WYROK

Dyrektoryatu Wykonawczego Rzpltey Francuzkiey d. 1. Ventos (19. Lutego) roku 6go Rzeczypospolitey iedney i nierozdzielney.

Generał przedſiewezmie nayrychleysze i nayſkutecznieysze śrzodki dla utrzymania armii *Francuzkiey* i dla zaſłony ludu *Rzymſkiego*.

Dyrektoryat zakazuie zabierać z *Rzymu* wſzelkie monumenta publiczne.

Zgadza ſię z oryginałem

Kommendant Dallemagne.

Papieżowi bawiącemu w *Syennie* wiele Prałatow osobliwie Arcy-Biſkup *Toledy*, Kardynał *de Lorenzana* i inni oświadczyli chęć swoią bawienia ſię w iednymże mieście, lecz zdaie ſię, iż Rząd *Toſkańſki* nie zezwoli na mieszkanie żadnego cudzoziemca w tym mieście. Kardynał *Maury* wygnany z kraiow Rzpltey *Rzymſkiey*, przenioſſszy ſię do *Syenny*, odebrał rozkaz opuścić kray *Toſkańſki*, udał ſię zatym do *Livorno*, zkąd iak ſię domyślaią, poiedzie do *Neapolu*. —Margrabia *Manfredini* którego W. Xiąże poſłał dla powitania Papieża, nie ſtanął ieszcze w *Syennie*.

Sławny Matematyk *Monge* z trzema innemi uczonemi *Francuzami*, zatrudniaią ſię teraz układaniem nowey Konſtytucyi dla Rzpltey *Rzymſkiey*.

Twierdzą za rzecz pewną, iż 10. tyſięcy świeżego woyſka *Francuzkiego* ciągnie przez *Romanią* do *Rzymu*. Pokazuie ſię, iż Dwór *Neapolitańſki* nie mniema ſię być bespiecznym, gdyż liſty z ſtolicy tego kraiu pisane, donoszą o formuiących ſię tam nowych regimentach.

z Paryża dnia 13. Marca.

Redaktor umieszcza naſtępuiący opis zaszłych w *Rzymie* rozruchow pod d. 25. Lutego.

Konaiący rząd Papiezki użył ieszcze oſtatniego uſiłowania, z ktòrego poznać daie, iż niczego po nim ſpodziewać ſię nie można było, iak zdrady i nieubłaganey zawziętości. Spiſek daleko rozciągaiący ſię, był uknowany od iego agentow i burzycielow dla rozdwoienia umyſłow w armii *Francuzkiey* i oddania iey zemście. Jego złośliwi emiſſaryuſze przekładali woyſku, iż powinno powſtać przeciw chciwym łupiezcom znayduiącym ſię przy armii *Francuzkiey*, ktòrzy wſzyſtko do rąk ſwoich zagarniaiąc, zoſtawuią woyſko bez żołdu. Te i tym podobne podsunięte przełożenia ſkutkowały na chwilę. Powaga rządu była na nieiaki czas zaniedbaną, zrobiono wydział inſurrekcyiny, a taiemni burzyciele rozumieli, że iuż ich czas nadſzedł. Procz wielu naszych żołnierzy, kilku także patryotow *Rzymſkich* poległo. Ale cała maſſa woyſka wkròtce z błędu wyſzła, i znowu pod chorągwie nasze ściągneła. Stanowiſka *Francuzkie* zaięte na powròt zoſtały, wielka liczba buntownikow poległa, a reſzta w więzieniu ieſt oſadzoną. Te *Rzymſkie nieſzpory* rozciągały ſię także i do odległeyſzych okolic *Rzymu*, a nawet i do ſamey *Mantuy*, gdzie rozgłoſzono przyszłe iakoby wniyście *Auſtryakow*, ale odwaga i roſtropne rozrządzenie Generała *Murat* ſpokoyność wſzędzie nazad przywròciły.— Naſtępuiące proklamacye rzucaią obſzernieysze ieszcze światło na zaſzłe w *Rzymie* zdarzenia.

Alexander Berthier Generał kommenderuiący. W główney kwaterze w Rzymie dnia 8. Ventos (26. Lutego.)—Do Ludu.

Nieprzyiaciele szczęścia waszego i wolności, uſiłowali w błąd was wprowadzić, zebrali ſię oni w licznych kupach na przedmieściu *Tranſtyberańſkim*, które ſiłą rozpędzone być muſiały. Wielu *Francuzow* zdradzieckim ſpoſobem zamordowanych zoſtało, a przytrzymani winowaycy oczekuią teraz na karę. Rozumiano że armia *Francuzka* będzie rozdwoioną, ale nadzieia ta zupełnie omyliła. A gdyby nawet takowe zdarzenie było kiedy podobnym, bądźcie pewnemi, że gdyby w tym momencie nieprzyiaciele wolności ktòrzy są razem nieprzyiaciołmi *Francyi* śmieli ſię ukazać, uyrzelibyście w okamgnieniu połączoną znowu armią, a ta, okazałaby burzycielom też samę cechę potęgi, która ią do zwycięztw prowadzi, a przed ktòrą nieprzyiaciele drzeć zwykli. Ludu *Rzymſki!* nie day ſię łudzić zdradzieckim podſtępom, szanuy władze rządowe, które nieprzeſtaią zatrudniać ſię szczęściem twoim. Wzywam każdego obywatela *Rzymſkiego*, aby mi podał wſzelkie zaſkarzenia, iakie mieć może względem oſobiſtego swego uciemiężenia.

Generał Brygady Vial *kommendant miaſta do ſpokoynych obywatelow* Rzymſkich, *i Gwardyi Narodowey, dnia 26. Lutego.*

Na dniu wczorayszym rozeszła ſię pogłoſka, iakoby rozdwoienie było w woyſku *Francuzkim*. Burzyciele i fanatycy utworzyli zaraz projekt korzyſtania z tey pory. Rozpierzchnieni żołnierze *Francuzcy* polegli pod ſztychami puginałow, a zgromadzeni na przedmieściu *Tranſtyberańſkim* fanatycy, niosąc obraz N. Panny szli z okrzykami *viva Maria* do Kościoła S. Piotra, gdzie całą ſtraż *Francuzką* wyrzneli, a potym moſt *Syxtuſa* i wszyſtkie ſtykaiące ſię z nim ulice opanowali. Rabunek miał ſię zacząć od tey okolicy, w której żydzi mieszkaią, a potym gdyby ſię zamiar udał, po całym rozciągnąć ſię mieście. Wſzakże będąc w przyzwoitym czaſie o wſzyſtkim uwiadomiony, rozeſłałem zaraz woyſko w rozmaite okolice *Rzymu*, które spokoyność doſtatecznie zapewniło. W iednym tylko przedmieściu *Transtyberańſkim* zbrodniarze w naywiększey zebrali ſię liczbie, muſiałem więc ſam przeciw nim wyruszyć, a lubo ſtrzelać do nas zaczęli, bagnety iednak Republikanckie uprzątneły wszelkie zawady. Brama pod którą nieszczęśliwy *Duphot* zamordowanym zoſtał, muſiała być szturmem dobytą, moſt *Syxtuſa* opanowany, a dopiero spokoyność i bespieczeńſtwo miaſta zawarowaną zoſtała. Mieszkańcy *Rzymu* mieycie zaufanie! *Francuzi* pragną waszego szczęścia, a nocy wczorayszey dali wam tego nie małe dowody. Gdybyśmy nie mieli to ſobie za powinność, wziąść w opiekę swoią spokoynych mieszkańcow *Rzymu* i ich maiątki, bylibyśmy przeſtali na samym tylko osadzeniu ſtanowiſk naszych woiennych, a w nich bespieczni, nie bylibyśmy przypieczętowali krwią naszą tych obowiązkow, ktòrych dopełniliśmy w obronie waszey. Wy obywatele *Rzymscy* gwardyą narodową ſkładaiący, okazaliście w tym przypadku gorliwość i poświęcenie ſię zupełne, które wam wieczną wdzięczność waszych wſpòł-rodakow zaręczaią. Z ukontentowaniem oddaię wam w tym akcie publicznym hołd szacunku i chwały, na który przez wasze poſtępowanie zaſłużyliście. Znaczna liczba morderców, których z bronią lub puginałem w ręku znaleźliśmy, w przeciągu 24. godzin winną odbiorą karę.—„Przy odeyściu kuryera który dnia 28. z *Rzymu* wyiechał, ſpokoyność zupełnie była przywròconą.— Generał *Maſſena* zoſtał odwołanym. Słychać, iż na mieyscu Generała *Berthier* który do wyprawy *Angielſkiey* będzie użytym, Generał *Brune* kommendę w *Rzymie* obeymie.

Konsulowie *Rzymscy* przyſłali naſtępuiący liſt do Dyrektoryatu:

w Rzymie d. 10. *Ventos* (28. *Lutego.*)

Obywatele Dyrektorowie! *Rzym* niegdyś ſtolica wolności i przykład cnot wielkich, który przez odmianę wiekow i losu, poſtradał ſwoiey ſwobody, zoſtał nakoniec do dawney swoiey przywróconym godności. — Niezwyciężone i szlachetne woyſka Rzeczypltey *Fran-cuzkiey*, dokonały tak zadziwiaiącego cudu. Na wzor fenixa, orzeł *Rzymſki* powſtał z popiołow swoich, a drzewo wolności na prochach *Brutuszow*, *Fabrycyusow* i *Iulliuszow* zasadzone zoſtało. Ale zaledwo rząd Rzeczypoſpolitey *Rzymſkiey* był nam od Ludu powierzony, z boleścią uyrzeliśmy iak kolebka Rzeczypospolitey przez fanatyzmu zagrożoną zoſtała. Wſzakże za te tak krótko trwaiące rozruchy, nadgrodzeni ieſteśmy naywyższą radością, gdy widziemy odciętą głowę tey potwory przez potęgę woyſka *Francuzkiego* i gorliwość gwardyi obywatelſkiey, tak dalece, iż teraz nowy nierozerwany związek braterſtwa zoſtał między nami spoiony. Lud *Rzymſki* oczekuie z utęschnieniem wielkiego rysu swoiey polityczney exyſtencyi od Obywatelow *Daunou*, *Monge* i *Florent* etc.

Na d. 11. t. m. przybyły ze *Sztokolmu* kuryer przywiozł Baronowi *Stael* nowe *credentiales*, będzie on zoſtawał w charakterze pełnomocnego Kommisſarza Króla Jmci *Szwedzkiego*, przy Rzpltey *Francuzkiey*. — W *Bordeaux* bardzo wiele kupcow *Angielſkich*, *Irlandzkich*, i *Amerykańſkich*, tam oſiadłych aresztowano, i papiery Konsula *Amerykańſkiego* zapieczętowano, wzięto także do więzienia Pana *Bonfils* kupca *Duńſkiego*. — Dziś w *Vincennes*, robione było doświadczenie nowego ognia artylleryczne go, który ma mieć ſkutki, ognia *gregeois* nazwanego. Generał *Buonaparte* był tey probie przytomnym.

Niektóre dzienniki twierdzą, iż kilka okrętow naszych woiennych przypłynęło do *Malty* dla zamknięcia portu *Anglikom*. — Też ſame dzienniki donoszą, iż patryoci *Manheimscy* wyſłali deputowanych do *Paryża*, z propozycyą przemienienia *Palatinatu* w Rzpltą, ale trzeba być pewnym, że podobne propozycye od Dyrektoryatu przyiętemi nie zoſtaną.

Gdy bawienie wypuszczonych na ſłowo honoru ieńcow *Angielſkich* w portach kanału, było przyczyną, iż wiele kaprow naszych zoſtało ſchwytanych od *Anglikow*, Rząd przeto rozkazał, aby o 10. mil od brzegow w oddaleniu zoſtali. — W *St Malo* Miniſter morſki *Pleville*, miał rozmowę z kontr-Admirałem *Cornis* iednym z nayſtarszych naszych Officerow morſkich, który brzegi *Angielſkie* zna doſkonale.

Do *Breſt* przybył ieden *Angielſki* pod białą banderą okręt, który wysadził z 70. niewolnikow *Francuzkich*. Zamiarem *Anglikow* było zapewne obserwować nasz port i wszyſtkie w nim czyniące ſię przygotowania. Ale maytkowie nie mieli żadney kommunikacyi z lądem, i zawsze w pewney odległości na morzu zoſtawali. — Wszyscy Officerowie w *Paryżu* znayduiący ſię, maią na dzień 26. Marca *respective* do ſwoich wrócić korpusow. — W *Bruxelli* wielki klub zoſtał zamkniętym, do 20. osob aresztowano. Xiąże *Ursel* miał do niego należeć, równie iak ieden Officer *Auſtryacki*, który za własnemi intereſſami do *Bruxelli* przyiechał. —

Między niepewnemi wieściami są te, iż ma wkrótce naſtąpić pokoy z *Anglią*, i że potrzeba obeyrzenia brzegow była tylko protextem podróży Generała *Buonaparte*, a konferencye pokoiu z przyſłanemi od Rządu *Angielſkiego* Agentami, prawdziwym oney powodem. Mówią, iż pomiędzy kandydatami do Dyrektoryatu znaydować ſię będzie Obywatel Karol *Lacroix*, nasz Ambaſſador w *Hollandyi*, — Wiadomo ieſt teraz, iż Miniſter woienny *Scherer*, nie złożył ſwego urzędu. — Główna kwatera armii *Angielſkiey* z *Rouen* do *Amiens* ieſt przenieſioną, gdyż miaſto to bliższe ieſt portow nadmorſkich.

Proklamacya, którą Generał *Brune* wydał za ſwoim wkroczeniem do *Berny*, ieſt naſtępuiąca: „*Berneńczykowie*, w iakim celu porywacie ſię do broni, czy za wasz Senat, czy za waszą wolność? Senat wasz obraził *Francyą* naywiększą zniewagą, przywłaszczył ſobie prawa wasze, nie brońcie więc tyranow. Obywatele, ktorych on z pośrzodka was zwołał do ſiebie, aby płaszczem waszego ſamowładztwa pokrył przywłaszczenia ſwoie, poznali ten podſtęp i usunęli ſię iuż z tego zgromadzenia inkwizytorow. Daremnie ſzlachta, patrycyusze, oligarchy, wmawiaią w was, iż was dla wolności uzbroili. *Wilhelm Tell* powſtaie z ſwego ſzanownego grobu i woła do was. *Dzieci, ſkruszcie kaydany, wasi Senatorowie, są wasi ciemiężyciele, a Francuzi bracia wasi.* — Tak ieſt, chcą oni ſzanować wasze maiątki, Religią, i niepodległość. Zapytaycie ſię mieszkańcow kraiu *Wodzkiego* i *Bazylei*. Ich przywiązanie ku nam zgładza wszelkie potwarze. *Szwaycarowie* rozmaitych kantonow, łączcie ſię wspólnie, nie ſkładaycie, iak tylko iedną familią, a przyiaźń *Francuzka* ſzczęście wasze ugruntuie. „

Druga prokłamacyą tego Generała do woyſka *Francuzkiego* ieſt w naſtępuiącey treści: „Oyczyzna wasza kolledzy, wzywa was znowu do zbierania nowych laurow. Waleczni towarzysze! których bohaterſkie dzieła brzegi *Renu* i *Etsch* z zadumieniem widziały, macie do ukarania teraz ludzi, którzy nie są ſtrasznieyszemi od tych, z któremi walczyliście. — Tu to w *Bernie* emigranci formowali ſwoie mordercze kupy. Tu zdradziecki *Wikham* wſpierany od *Carnota*, ſprowadził ten ten wielki ſpisek, ktory na d. 18. *Fructidor* zniszczonym zoſtał. W *Bernie* mieli zawsze ci buntownicy ſwóy arsenał, magazyny, i rady, W magiſtracie tego miaſta, *Anglia* znayduie dotychczas nayczynnieyszych Agentow ſwoiey intrygi.

Otwarta zaczepka prócz innych zniewag dopełniła miarę zuchwałosci oligarchii *Berneńſkiey*. Walczemy za wolność i ſpawiedliwość. Patrycyusze będą w odpowiedzi za krew niewinnie przelaną. — Republikanie! wy ieſteście przednią ſtrażą armii *Angielſkiey*. Niszcząc oligarchią *Berneńſką*, zadaiecie nayſtrasznieyszy cios nieprzyiacielowi rodzaiu ludzkiego, Rządowi *Angielſkiemu*, a ten cios przyſpieszy zgubę iego. Nieubłagani przeciw ſłużalcom przemocy, będziecie wſpierać dobych mieszkańcow *Szwaycaryi*, którzy wam wdzięczni za ſwoie uwolnie zoſtaną. Widzicie, iak wolność z wierzchołka ſkał *Szwaycarſkich* poklaſkuie waszym ſzlachetnym uſiłowaniom, i wzywa was do nayokazalszych zwycięztw etc.

Dzieło Ob. *Duſſaux* względem związkow iego przyiacielſkich z J. J. *Rouſſeau* w krotce z pod prasſy wyidzie. Naſtępuiące anekdoty ſą iuż z niego wiadome. *Duſſaux* poszedł iednego wieczora odwiedzić filozofa ſwego, dla dania mu wiadomości o śmierci *Ludwika* XV. *Rouſſeau* zaczął rzewnie płakać, zapytany o przyczynę odpowiedział z weſtchnieniem. Czyż nie widzisz, że gdy ten monarcha i ia równie od *Francuzow* nienawidzeni byliśmy po iego śmierci cała ich nienawiść na mnie ſamego ſpadnie. — *Duſſaux* zaprowadził raz Jana Jakuba do *Pirona*, były to właśnie imieniny poety, który ſię pod ówczas bawił z ſwemi przyiaciołmi, iak tylko ſpoſtrzegł filozofa porwał ſię od ſtołu i zawołał. *Owoż mądrość przychodzi ododwiedzać głupſtwo*. Proſił go potem ſiedzieć i ściſkał uprzeymie, a na odeyściu wziąwszy za rękę iego i przycisnąwszy do pierſi zawołał z oczami podnieſionemi ku niebu *Nunc dimittis ſervum tuum domine*. Potem ieszcze gadał do niego z taką żywością, i zapałem, że na koniec zmordowany *Rousſeau* koniecznie wyiść pragnął, *Piron* wſtrzymuiąc go zapytał ſię, czyli przynaymniey nazad nie powroci. Nie, odpowiedział *Rouſſeau*, twoie race zaślepiaią mię i zagłuszaią, nicem nie pił u ciebie, a iednak ieſtem piany.

Z powodu zaszłych w *Szwaycarach* zdarzeń, dziennik ieden tuteyszy wyſtawia naſtępuiący obraz tey Rzpltey.

W śrzodku burzy rewolucyiney, która wſtrząsnęła *Europą* iednę tylko *Szwaycary* na wzór *Alpow* ſwoich niewzruſzone ſtały. Narod który pierwszy dał przykład wolności w *Europie*, który przez wzgląd na dzieła oycow ſwoich powszechnie był ſzacowanym, żył wspokoyności i bespieczeńſtwie pomimo okropney wkoło niego toczącey ſię walki. A w tey chwili kiedy pokoy na ſtałym lądzie zbliżał ſię iuż do ſkutku, kiedy ſię cieszył z uniknionych przez rozsądną neutralność nieszczęść, nagła wśrzod niego wybuchnęła rewolucya, maiąca za cel obalenie wszelkiey władzy aryſtokratycznych kantonow i przemienienia go w iedną i nierozdzielną Rzeczpoſpolitę demokratyczną. — We wszyſtkich zdarzonych rewolucyach, dwie rzeczy poſtrzegać należy, przyczynę rewolucyi i powod do niey. Slawne zaboyſtwo *Lukrecyi*, przez którą *Rzym* wolność ſwoią, a z czasem panowanie świata pozyſkał, nie było przyczyną dla czego *Tarkwiniuſze* losu ſmutnego doznali. Zasady tey rewolucyi głębiey zachodziły, puginał *Lukrecyi* otworzył tylko drogę do wzniecenia rewolucyi. I trzeba przyznać prawdę przez nayſławnieyszych dzieiopisow wſkazaną, że cały łańcuch wypadkow, które poſtać świata odmieniaią, częſtokroć na nikczemnym bardzo ogniwie ſię kończy, a tak przez niewiadomość całego zbiegu okoliczności bierzemy za przyczynę rewolucyi to, co tylko powodem do iey wzniecenia było. — Przyczyną nayważnieyszą rewolucyi *Szwaycarſkiey* ieſt zamiar *Francyi* połączenia ſię z tą Rzepltą ściśleyszemi związkami. Zaczeła więc od wzruszenia kraiu *Wodzkiego* gdzie nayznakomitsze osoby nie cierpiąc przewagi innych kantonow i rządu, do którego nie wchodziły, przyięły z naywiększym zapałem opiekę *Francyi*, Między temi był ſławny *la Harpe*, który iako Generał dywizyi woyſka *Francuzkiego* we *Włoſzech* w bitwie pod *Codogno* poległ, a drugi *Cezar Fryderyk la Harpe*. — Rząd *Berneńſki*, kazał go był aresztować, ale *la Harpe* umiał tego zamachu uniknąć, poprzyſiągł zgubę kantonowi, a okoliczności ſtawiaią go teraz w tym ſtanie, iż może ſłowa ſwego dotrzymać. Zanioſł on z ſobą do *Paryża* prożbę współobywatelow kraiu *Wodzkiego* o powrócenie go do dawnych praw wydartych mu przez kantony *Berneńſki* i *Freyburſki*, a uroczyſtemi traktatami zawarowanych; niepozoſtawało więc Dyrektoryatowi, iak będąc wezwanym od Obywatelow *Wodzkich*, wyrzec iedne ſłowo do *Szwaycar*, a do uſkutecznienia zamiaru ſwego, użyć politycznych i woiennych śrzodkow. — Na mocy traktatu w *Campo Formido* zawartego, ieden oddział armii *Nadreńſkiey* pod Generałem *St. Cyr* wszedł do części biſkupſtwa *Bazyleyſkiego*, o kilka mil tylko od kantonow *Bern* i *Soleur* leżącego. Z drugiey ſtrony dywizya Generała *Maſſeny* z *Włoch* powracaiąca, ſtaneła w *Carouge* dla dania opieki kraiowi *Wodzkiemu*. Takowe woienne rozporządzenia politycznemi wsparte manewrami nie mogly uchybić zamierzonego celu. Całym uſiłowaniem *Francyi* było odłączyć *Bern* od innych kantonow. Grożące wyrazy Dyrektoryatu przeciw Panom *Berneńſkim* i *Freyburſkim*, równie iak mocne noty Ob. *Mengaud* widocznie ſkutkować muſiały. *Bazylea*, potym *Zurych*, *Lucern*, *Schaffhauſen*, muſiały oddać hołd konieczności, a czego polityczne obróty niedokazały, oręż reszty dokonał.

z *Bazylei dnia* 8. *Marca.*

Generał *Schauenbourg* poſtanowił w *Solothurn* Rząd tymczasowy z 11. członkow złożony. Siedmiu patryotow uwolnił z więzienia. Między niemi, znaydowali ſię Obywatele *Wallier*, *Glutz*, i *Brunner*, krewni generała. — Ten Generał był dawniey Grafem, i poſiadał znaczne dobra w *Alzacyi*. — Obywatel *Mengaud* w pismie podanym zgromadzeniu naszemu Narodowemu, przeciw Panom *Merian*, *Kolb* oycu i ſynowi i *Bourcard*, iako ſprawcom śmierci Generała *Abatucci* pod *Huningen*, mocno naſtaie na ich ukaranie. Surowy przykład, mówi muſi okazać nieprzyiaciołom wolności, koniec ich przeſtępnych nadziei, miecz prawa powinien doſięgnąć, nie tylko cztery wyżey wymienione osoby, ale nadto wszyſtkich wspolnikow ich zbrodni. — Każdego, kto ſię ośmieli głos podnieść za niemi, będę uważał za ich ſtronnika, pod iakąkolwiek maſką patryotyzmu chciałby ſię ukrywać. Żądam nowego proceſſu, aby wiarołomne zamachy uprzywileiowanych przeſtępcow i nieprzyiacioł własney oyczyzny, tudzież *Francyi*, ukarane zoſtały, w większey oni są liczbie, anizeli dawny ich proceſs obiął, który zawsze będzie ochydnym zabytkiem nienawiści oligarchow przeciw wolnym *Francuzom*. Korpusa Generałow *Brune* i *Schauenbourg*, złączywszy ſię wspólnie, pomaszerowały do *Lucerne* i *Zurich*, gdzie ſię cofnęły woyſka *Berneńſkie*. —

P. S. W tym momencie odbieramy wiadomość, że iedno korpus woyſka *Berneńſkiego*, zamordowawszy własnych Officyerow i cały Sztab, broń złożyło.

z *Bazylei dnia* 12. *Marca.*

Między *Soleure* i *Berną* pięć bitew w iednym dniu było ſtoczonych. *Francuzi* z nieporównanym potykali ſię męſtwem, *Szwaycarowie* okazali ſię godnemi dawney swey ſławy. Przyłączamy tu treść rapportu podanego Dyrektoryatowi Wykonawczemu przez Generała *Schauenbourg*:

Dnia 4. Marca połączywszy moie ſiły z 5. batalionami pod kommendą Gen: Adj: *Bonami* zoſtaiącemi, wyſłałem przednią ſtraż ku *Schalamen*, 16tą pułbrygadę lekkiey infanteryi ku *Dettenſingen*, a główny korpus poszedł ku *Lohne*. Spotkaliśmy nieprzyiaciela w leſie przed *Schalamen*; zaczęła ſię zy-

wa utarczka między 14tą pułbrygadą infanteryi i woyſkiem *Berneńſkim* maiącym armaty. Po krótkim odporze nieprzyiaciel cofnął ſię na góry przy *Frauenbourg*. Z tego mocnego ſtanowiſka zepchnięty, udał ſię bliſko *Urtaſſen*, lecz i ztamtąd zoſtał spędzony. Cofaiąc ſię w dość dobrym porządku, ſtanął między ſkałami w obszernym leſie zaſłonionym gorami *Allmaringen*. To położenie ieſt prawie niedobyte i przecięte wąwozem formuiącym drogę z *Soleure* do *Berny*. Dwie pułbrygady użyte były na zdobycie tego mieysca. Szef brygady *Ruby* wdzierał ſię na ſkałę, niektóre kompanie przebyły bagna dla otoczenia nieprzyiaciela. W tymże czaſie poſłałem artylleryą konną. Te razem ze wſzyſtkich ſtron rozpoczęte obroty, ſtrwożyły i rozpędziły nieprzyiacioł, którzy nam wſzyſtkie ſwoie zoſtawili armaty. Zebrali ſię potym na gòrach *Berneńſkich*; Uderzył na nich 7my i 8my regiment huzarow, i gdyby w tym momencie *Berna* nie była przyſłała kapitulacyi, całe iey woyſko zoſtałoby wzięte w niewolą. Przednia moia ſtraż przeciąwſzy mu do ucieczki drogę, byłaby przybyła do *Berny*, nimby potrafiono pozamykać bramy. Podpisałem dla *Berny* takąż ſamą kapitulacyą iak dla *Soleure*. Winienem dodać, iż przednia ſtraż potykała ſię zawsze o dwie mile od głównego korpusu, i że z taką zawsze pomykała ſię szybkością, iż kawalerya muſiała za nią kłusować. Nie mogę ieszcze policzyć armat i wozow prochowych, ktòreśmy zdobyli. Winienem iednak oddać sprawiedliwość *Szwaycarom*, iż nie znaiąc przez 200. lat woyny, potrafili wytrzymać pięć ciągłych bitew, i po iednym utraconym, natychmiaſt drugie ſtanowiſko wynaleść. W nocy z 5. na 6. przednia ſtraż Generała *Brune*, złączyła ſię z woyſkiem pod moią kommendą zoſtaiącym, nazaiutrz ten Generał przybył do *Berny* i obiął kommendę nad całą armią. Waleczny i biegły ſzef brygady *Ruby* złoży wam Obywatele Dyrektorowie 16. chorągwi zdobytych na *Berneńczykach*. Całe woyſko z zwyczayną potyka ſię walecznością; officerowie nowego do waszych pochwał nabyli prawa.

(podpisano) SCHAUENBOURG.

Zdaie ſię teraz, iż Kantony *Zurich* i *Lucern* żadnego iuż nie będą czynić odporu woyſkom *Francuzkim*, i że te koleyno całe bez wyſtrzału zaymą *Szwaycary*. — Gazeta w *Zurich* piſana donosi, iż Rząd tamteyszy poſtanowił zdać swą władzę Kommiſſyi Prowincyonalney. Kontyngens woyſka tego Kantonu otrzymał od Generala *Schauenbourg* wolność powrocenia do swoich domow z bagażami i bronią.

Kapitulacya *Berny* zawiera w ſobie, iż rząd rozpuści nietylko woyſka *Berneńſkie*, lecz i wſzyſtkie kontyngensa innych Kantonow; iż naczelnicy Rządu złożą swoią władzę, i poſtanowione zoſtanie Zgromadzenie Narodowe z członkow przez lud miaſta i kantonu *Berny* wybranych. — Inne warunki podług iedney Gazety *Szwaycarſkiey* są: Miaſto *Berna* przyimie garnizon Francuzki z 4000. infanteryi i 1000. kawaleryi złożony. 2.) Lud miaſt i wſiow złoży wſzelką broń. 3.) Arsenał oddany będzie pod rząd *Francuzow*. (W tym arsenale znaydowało ſię 600. armat, i wszelkie uzbroienie na 20. tyſięcy kawaleryi i 80. tyſięcy infanteryi.) 4. Kanton *Berneńſki* przyimie konſtytucyą Demokratyczną ułożoną w *Paryżu* dla całey *Helwecyi* w kształcie iedności i nierozdzielności. — Zapewniaią, iż dnia 7. zaszczepione było drzewo wolności w *Bernie*.

z Hagi dnia 17. *Marca.*

Rzeczpoſpolita nasza czynnie przykładać ſię będzie do wyprawy *Angielſkiey*. Przeszło tyſiąc transportowych okrętow uzbraiaią, które w Kwietniu do portow *Francuzkich* popłynąć maią. Trzeba ſię domyślać, iż woyſka *Batawſkie* będą na te okręta wsadzone. — Nowy plan konſtytucyi iuż ieſt tak dobrze iak przyiętym gdy uznano go zupełnie ſtoſownym do zasad podanych na dniu 25. Stycznia. W tych dniach cała konſtytucya będzie zgromadzeniu konſtytucyinemu do przyięcia podaną, poczym zaraz do zgromadzeń pierwiaſtkowych odeſłaną zoſtanie.

z Madrytu dnia 26. *Lutego.*

Admirał *Angielſki* Lord *St Vincent* znowu blokuie port *Cadix* i będącą w nim flottę naszą.

z Raſtadt dnia 14. *Marca.*

Zapewniaią, iż po przyiętey teraz zasadzie pokoiu Legacya *Francuzka* będzie żądać ſekularyzacyi wſzyſtkich państw duchownych, a potym poda nowy plan Konſtytucyi i indemnizacyow. — Wszyſtkie wiadomości iakoby tuteyszy Kongreſs miał ſię rozeyść, i że intereſſa zoſtaną do *Ratyzbony* przenieſione ſą bez żadnego fundamentu.

W tych dniach przywiezieni tu zoſtali *Roberſpierre*, *Marat* i kompanią, w figurach woſkowych zrobionych przez ſławnego artyſtę *Curtin*. — Miaſta anzeatyckie *Hamburg*, *Lubek*, *i Brema*, podały notę Deputacyi Rzeszy, w ktòrey żądaią utrzymania ſwoiey polityczney exyſtencyi, i zupełney neutralności względem handlu ſwego we wſzyſtkich woynach, ktòreby kiedy zayść miały. — *Francuzi* wezwali fortecę *Ehrenbreitſtein* do poddania ſię.

z Medyolanu dnia 8. *Lutego.*

Na dniu wczorayszym przybył tu Generał *Berthier* wraz z ſwemi adjutantami. Dyrektoryat nasz ogłoſił dwa naſtępuiące pisma przez niego podane. Pierwſze ściągaiące ſię do patryotow *Weneckich*, ktòrzy w kraiach Rzeczypoſpolitey oſiadać zechcą. Drugie, w ktòrym określona ieſt granica między naszą i *Rzymſką* Rzeczapospolitą, granica ta czyni linią na wzgorkach między *Fan i Pezaro* położonych. Tym ſposobem miaſto to i zamek *St. Léon* przypadną do naszey Rzeczypoſpolitey, z warunkiem, iż będą poſtawione w naylepszym ſtanie obrony. — Podług liſtow z *Chambery*, woyſko *Francuzkie* będące w marszu do armii *Angielſkiey* nagły odebrało rozkaz cofnienia do *Włoch*. Hołd, który Krolowie *Neapolitańſcy* oddawali *Rzymowi*, a ktòrego teraz domaga ſię Generał *Berthier* wynoſi 144,000. czer: zł:

z Liworno dnia 24. *Lutego.*

Xiąże *Toſkańſki* rozeſłał iak nayśpieszniey kuryerow do *Wiednia i Paryża* z zapytaniem, co ma robić z Papieżem przybyłym do kraiow iego.

Wypis z Liſtu z Konſtantynopola dnia 10. *Lutego.*

Nie ma pamięci, ażeby tu kiedy widziano tak ogromne przygotowania do woyny, iakie są w tym momencie czynione. Wyſłano do wszyſtkich Gubernatorow Państwa Fermany, nakazuiące wyſtawić liczne woyſka. Przechodzą tu codziennie oddziały woyſk z *Azyi*, dla złączenia ſię z armią *Ottomańſką* pod *Adryanopolem*. Z *Romanii* do *Neapolu* przesyłaią wielką mnogość wszelkiego rodzaiu broni, ammunicyi, artylleryi, drabin, i innych do ſzturmu narzędzi. Zatrudniaią ſię przysposobieniem do obrony wszyſtkich fortec *Morei*, a naybardziey tych, które są położone nad morzem *Adryatyckim*. Dano rozkaz wybudowania na warsztatach *Neapolitańſkich* 11. okrętow liniowych, wielu fregat i innych ſtatkow woiennych. Z tego złożona będzie Eſkadra maiąca być iedynie na tym morzu użytą.

Z niemnieyszą dzielnością pracuią także w porcie *Konſtantynopolitańſkim*. Dnia 6. t. m. ſpuszczono na morze dwa woienne okręty wybudowane pod dyrekcyą biegłego inżeniera *Lebrun*. Ta ceremonia odprawiła ſię w obecności W. *Sułtana* i całego iego Dworu, oraz niezliczonych ciekawych tłumow. Podług zwyczaiu, dał do tego znak Aſtrolog Porty; Zarznięto na ofiarę wiele baranow przy odgłoſie muzyki woienney, oraz kilku okrętowych i portowych armat.

Nasi politycy morduią ſobie głowy dla doyścia prawdziwey tak ogromnych przygotowań przyczyny.

Xiąże *Ypsilanti* powròcił tu z ſwoiego Rządu na *Wołoszczyznie*. — Powietrze zupełnie prawie uſtało w *Konſtantynopolu*, lecz pożary więcey, niż w innych czasach nie przeſtaią niszczyć to miaſto,

General-Pardon für alle Deſerteurs von Sr, Königl. Majeſtät von Preuſſen Armee, imgleichen für alle der Werbung halber, und wegen vorzeichlicher Vergehungen entwichenen Königl Unterthanen, die bis zum 24. December 1798. bey den Regimentern, von welchen ſie deſertirt ſind, und bey ihren Gerichts Obrigkeiten, im Lande ſich freywillig wieder einſinden werden. De dato Berlin den 24. December, 1797. Breslau, gedruckt bey Wilhelm Gottlieb Korn.

Da Seine Königliche Majeſtät bei dem geſegneten Antritt Hochſt Dero Regierung auch auf dieienigen, die von der Armee deſertitt, und die aus Furcht vor Werbung oder ſtrafen, oder anderer Urſachen wegen, aus dem Lande entwichen ſind, Dero Königliche Huld und Gnade auſzudehnen reſolviret haben, ſo lassen Höchſldieſelben allen, die von ihren Regimentern und andern militairiſchen Corps, bei welchen ſie geſtanden, deſertiret, und denen, die der Werbuug halber, nihht minder denen, die aus Leichtſinn ihre Ackerhöſe und ſonſtige Wohnungen verlasſen haben, imgleichen die wegen Contrebande: Acciſe und Zolldeſraudationen, und überhaupt wegen ſolcher Vergehungen und Contraventionen, worauf in den Landesgesexen ſchwere, jedoch vorzeihliche Geldoder Leibsſtrafen verordnet worden, aus dem Lande entwichen ſind, hierdurch den General Pardon öffentllch verkündigen, alſo und dergeſtalt, dass: wenn dieſelben binnen Jahresfreſt und dis zum 24ſten December des nächſt folgenden 1698ſten Jahres, in Seiner Königlichen Majeſtät Staaten, die Deſerteurs bei den Regimentern und Jahnen, welche ſie verlaſsen haben, und die andern Entwichenen bei ihren Gerichtſobrigkeiten ſich freiwillig wieder einſinden werden, um im Lande zu bleiben, und ſich gut und redlich zn verhalten, ſodann ihre Entweichungen und Vergehungen, es mögen geſetzmäſzige Strafen dafür gegen ſie ſchon erkannt ſeyn oder nicht, ihnen völlig vergeben, mithin ſie alsdann in den Stand ſchuldloſer, getreuer und ehrlicher Unterthanen, ohne einige Beſtrafung, wieder hergeſtellt ſeyn, nach Ablauf dieſer friſt aber keinen Pardon zu gewärtigen haben, auch von dieſer allgemeinen Königlichen Begnadigung ſolche Miſſethäter, anf deren ſchweren Verbrechen götliche und menſchliche Geſetze Todesſtraſe und derſelben nahe kommende lebenswierige Veſtungsſtraſe verordnen, augeschloſsen ſeyn ſollen. Damit nun dieſer General-Pardon zur Wiesſenschaſt eines jeden, und beſonders auch derer, denen daran gelegen möge, ſo haben Höchſtgedachte Se Königl: Majeſtät allergnädigſt beſohlchen durch den Druck öffentlich bekannt zu machen, von den Kanzeln abzuleſen, und überhaupt zur allgemeinen Kundberkeit zu bringen. Urkundlich unter Sr. Königlichen Majeſtät Höchſteigenhändigen Unter ſchrift und beigedrucktem Höchſteigenhändinen Untertchriſt und beigedrucktem Königl: Inſiegel. So geſchehen und gegeben Berlin, de 24ſten Decemb: 1797. (L.S.) Friedr: Willh: v. Blumenthal. v. Heinitz. v. Werder v. Arnim. v. Kannewurff. v. Struenſee. v. Schrötter.

Pardon Generalny dla wſzyſtkich Dezerterow woyſka J. K. Mci Pruſkiego, tudzież dla wſzyſtkich z powodu Werbunku, lub darować ſię mogących wyſtępkow z kraiu uchylonych J. K, Mci Poddanych ktòrzy na dzień 24. *Mieſiąca Grudnia R.* 1798. *do ſwych Regimentow, od których zbiegli, lub do swych Zwirrzchności ſądowych dobrowolnie powrocą. W Berlinie d.* 24. *Grudnia R.* 1797. *w Wrocławiu, drukiem Wilhelma Gotliba Korna.*

Gdy JKMość przy błogoſławionym wſtępie Panowania ſwego, na tych, ktòrzy z woyſka zbiegli, lub z boiaźni Werbunku czyli kar, lub też z inſzych przyczyn z kraiu uszli, łaſkę i dobroć ſwą Krórewſką rozciągnąć poſtanowił, więc J. K. Mość wszyſtkim tym, ktòrzy od ſwych Regimentow i innych woyſkowych korpuſow, u których znaydowali ſię, zbiegli, iako też i tym, co dla Werbunku, niemniey i tym, ktòrzy z lekkomyślności grunta i pomieſzkania ſwe opuścili, tudzież ktòrzy z powodu kontrabandow czyli wprowadzenia zakazanych Towarow, defraudacyi Akcyzy i Cła, a w ogólności z powodu takowych wyſtępkow i kontrawencyi, na które w prawach kraiowych ciężkie, atoli iednak darować ſię mogące kary pieniężne lub cieliſte ſą uſtanowione, z kraiu uchylili ſię, ninieyszym Patentem Pardon Generalny publicznie ogłoſić rozkazał, a to w ten ſposob, iż ieśli ciż ſami w przeciągu roku na dzień 24. mieſiąca Grud: zaraz naſtępuiącego R. 1798 do kraiow J. K. Mci Dezerterowie do Regimentow i Chorągwi ſwoich, które opuścili, iako też i inſi uchyleni do ſwych Zwierzchności ſądowych dobrowolnie powrócą, aby ſię w kraiu zoſtali, i dobrze i poczciwie zachowali, więc takowym ich uchylenia z kraiu i popełnione wyſtępki, luboby nawet prawne kary za to na nich iuż były wſkazane, wcale maią być odpuszczone i darowane, a zatym do pierwſzego ſtanu iako niewinni, wierni i poczciwi poddani bez żadnego ukarania przypuſzczeni być maią. Po upłynionym zaś tym czaſie żadnego Pardonu ſpodziewać ſię niekędą mogli, także od tegoż powſzechnego Królewſkiego przyięcia do łaſki, tacy złoczyńcy, na których ciężkie wyſtępki Boſkie i ludzkie prawa karę śmierci, lub też iey podobną, dożywotną karę feſtunkową ſtanowią, odłączeni być maią. Ażeby też ten Pardon generalny do wiadomości każdego, a w ſzczegulności do tych, do ktòrych to należy, ſtać ſię tegoż uczeſtnikami, doſtał ſię, więc na wyżey pomieniony J. K. Mość iak nayłaſkawiey rozkaz, takowy Pardon przez druk publicznie obwieścić, z ambon przeczytać, a w ogulności do powſzechney wiadomości przyprowadzić. Dla większey wagi z podpisem naſzey właſney ręki i pod naſzą pieczęcią wydać kazaliśmy. Działo ſię i Dan w Berline dnia 24. Grudnia R. 1797.

(L.S.) Frydr: Wilhelm.

de Blnmenthal.

de Heinitz.

de Werder.

de Arnim.

de Kannewurff.

de Struensee.

de Schrötter.

DONIESIENIA.

Na inſtancyą Magiſtratu Miaſta *Mohrungen* w Pruſiech wschodnich, zapozywa ſię córka niegdyś Jakuba *Grabowſkiego* ſzewca w wſpomnionym mieście zmarłego. Marianna *Grabowſka* dawniey u tuteyszego Perukarza *Grabowſkiego* na edukacyi zoſtaiąca, ażeby ſię naydaley aż do 10. Kwietnia 1798. w kancellaryi na Ratuszu ſtarey Warszawy dla odebrania ſukceſſyi z legimitacyą doſtateczną ſtawiła, a w przypadku nie ſtawienia ſię, ſukceſſya iey iako *bonum vacans* Fiſkuſowi oddana będzie. — Dan w Warszawie dnia 20. Marca.

Prezyd: Dyrekt: Radcy i Aſſeſſorowie Magiſtratu.

Pewny poſiadaiący ięzyki *Łacińſki*, *Francuzki*, *Niemiecki*, *Polſki*, oraz umieiętności Geografii, Hiſtoryi, i Mithologii, życzy ſobie umieścić ſię za Guwernera na Prowincyi; żądaiący takowey osoby, może ſię dowiedzieć u JXX. *Paulinow* od JX. *Juliana Kowalſkiego*, Profeſſora Filozofii, w tymże klasztorze mieszkaiącego.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. *na drugim piętrze.*